

DIAMENTOWA BUDOWLANKA - REMINISCENCJE

Archeologia pamięci i wyobraźni - te wszystkie podświadome treści i tajemnice, zapamiętane obrazy przechowujemy pieczołowicie w pamięci - pamiętamy miejsca, które wspólnie odwiedziliśmy. Jednak przychodzą chwile, kiedy wyobraźnia uruchamia je na nowo. Odkrywa ich zaniedbaną i zapomnianą wartość, sens widoczny dopiero z perspektywy dystansu

i długiego okresu zapomnienia. Taka chwila zdarzyła się w ubiegły piątek 8 grudnia podczas uroczystej gali z okazji Jubileuszu 60-lecia piotrkowskiej „Budowlanki”, czyli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych nr 3 w Piotrkowie Trybunalskim. Na tym jedynym i niepowtarzalnym święcie spotkali się absolwenci, emerytowani dyrektorzy, nauczyciele i pracownicy administracji oraz obecni uczniowie, pedagodzy i pracownicy szkoły. Gościliśmy także przedstawicieli władz samorządowych, Kuratorium Oświaty, związków zawodowych, Kościoła, dyrektorów piotrkowskich szkół, przedstawicieli uczelni wyższych, przedstawicieli firm współpracujących ze szkołą, Rodziców

i Przyjaciół. Wszyscy wspólnie świętowali 60 lat istnienia „Budowlanki”. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele pod wezwaniem świętego Jakuba, by następnie przenieść się do budynku szkoły przy ulicy Broniewskiego 16. Galę rozpoczęła i prowadziła dyrektor szkoły Pani Edyta Wiernicka oraz absolwent Technikum Budowlanego z 1986 roku-Jacek Ciapała. Pierwszą część uroczystości zapełniły życzenia zaproszonych gości, wśród których nie zabrakło Prezydenta Miasta Pana Krzysztofa Chojniaka, przewodniczącego Sejmiku Województwa Łódzkiego Pana Marka Mazura-absolwenta szkoły

i niezapomnianego byłego dyrektora Pana Zygmunta Pędziwiatra, który z nostalgią wspominał ciężką pracę

w czasach politycznej transformacji w latach 80-tych i 90-tych ubiegłego stulecia, kiedy szkoła pracowała na dwie zmiany

(w systemie dziennym i wieczorowym) i liczyła ponad 39 oddziałów i ponad 1000 uczniów. Część drugą gali wypełniły prezentacje i część artystyczna. Franek Wroński uczeń II klasy Technikum Budowlanego w prezentacji multimedialnej przedstawił historię szkoły od momentu jej powstania w 1957 roku aż do chwili obecnej. Były zdjęcia dawnej i obecnej szkoły, internatu, warsztatów, uczniów i nauczycieli. Nie zabrakło informacji o osiągnięciach szkoły w różnych dziedzinach

i wybitnych absolwentach. Po prezentacji uczniowie III klasy Technikum Geodezyjnego wystawili krótką scenkę z powieści „Chłopi”. W ten sposób złożyli hołd wielkiemu pisarzowi laureatowi literackiej Nagrody Nobla Władysławowi Stanisławowi Reymontowi, który jest patronem szkoły i dodatkowo podkreślili jego zasługi w obchodzonym jeszcze Roku Reymonta. Część artystyczna i wspianały wielki tort z fajerwerkami zakończyły uroczystości w szkolnej auli. Wszyscy Goście, absolwenci, byli

i obecni nauczyciele i uczniowie spotkali się przy kawie, herbacie i poczęstunku rozkoszując się koncertem ciągle jeszcze grającego zespołu, który powstał w szkolnym internacie przed ponad 30 laty. Zainteresowani zwiedzali szkołę, odwiedzali swoje stare jakże inne już dzisiaj pracownie, z nostalgią przeglądali kroniki szkoły, w których odszukiwali znajome miejsca

i twarze. Na szkolnych korytarzach oglądali specjalnie przygotowane na tę okazję plakaty, informacje, wspomnienia

i prezentacje byłych i obecnych osiągnięć. Niektórzy z absolwentów wzięli udział w lekcji pokoleń odpowiadając na zaproszenie swojej nauczycielki i wychowawczynie: „powróćcie dziś do najpiękniejszego okresu waszego życia, obudźcie

w zakamarkach duszy obrazy sprzed lat... miejcie znów mundurki z tarczą na rękawie i dreszcz emocji przed trudną klasówką. Dotknijcie poręczy schodów, wyrzycie przez okno, by obraz sprzed

lat wypełnił Was i dał znać przyspieszonym biciem serca, że czar cofnięcia czasu zadziałał". W Sali 204 w szkolnych ławkach zasiedli jak kiedyś i napisali swoje „wypracowania” uczniowie z roczników maturalnych od 1992 do 2017 roku. Wspomnieniom, opowieściom, anegdotom i żartom o uczniach, szkole i nauczycielach nie było końca. Nikomu nie przeszkadzała różnica wieku i fakt, że obok siebie siedzi ojciec i syn, matka

i córka. Wszyscy poczuli magię święta i doświadczyli przekonania, że są jedną wspólną rodziną, której początku szukać należy w naszej „Budowlance”. Jubileusz zakończył się późnym popołudniem. Dziękujemy wszystkim za obecność na naszym wspólnym święcie, za wspomnienia, łzy wzruszenia i za nieocenioną przyjaźń i sympatię, których na co dzień doświadczamy.